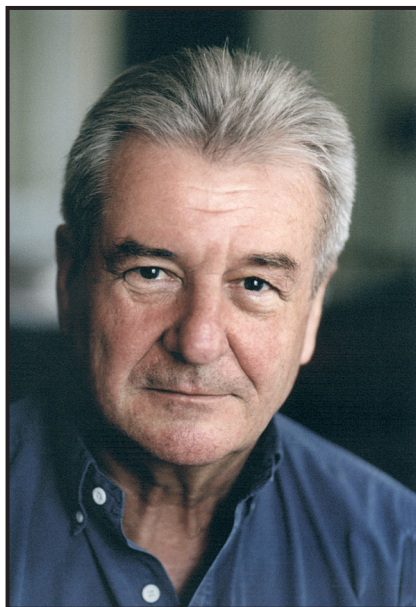


PROF. DR HAB. ROMUALD SCHILD
(2.10.1936–23.11.2021)

W dniu 6 grudnia 2021 r. cała społeczność Instytutu Archeologii i Etnologii PAN z wielkim żalem pożegnała na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach Pana Profesora Romualda Schilda. Żegnaliśmy jednego z największych archeologów polskich, należącego jednocześnie do nielicznego już dzisiaj grona osób, które od lat pięćdziesiątych XX w. nieprzerwanie tworzyły nasz Instytut, odcisnęły zasadnicze piętno na jego kształcie i decydowały o pozycji na mapie polskiej i światowej nauki.

Romuald Schild rozpoczął swój związek z Instytutem zaraz po studiach, jeszcze w 1956 r., a więc ledwie trzy lata po jego powstaniu. Pozostał w nim aż do śmierci, mimo formalnego przejścia na emeryturę w roku 2007. W ciągu tych kilku dziesiątek lat potrafił łączyć uprawianie nauki na najwyższym światowym poziomie z pełnieniem najważniejszych funkcji: Zastępcy Dyrektora w latach 1978–1990, a następnie – w latach 1990–2007 – Dyrektora Instytutu. W tym czasie wywarł istotny wpływ na naszą placówkę, a przypomnieć wypada, że pierwsze lata pełnienia funkcji Dyrek-



tora przypadły na czasy transformacji ustrojowej i konieczności podejmowania trudnych niekiedy decyzji. Można się tylko domyślać, ile wysiłku i determinacji wymagało przeprowadzenie Instytutu przez ten okres, przy jednoczesnym prowadzeniu własnych badań naukowych. Ostatni, 66 tom periodyku „Archeologia Polski” za 2021 r., dedykowany został także Profesorowi Romualdowi Schildowi, z okazji 85-lecia Jego urodzin i 62-lecia pracy naukowej. Tak się niestety złożyło, że pierwszy egzemplarz czasopisma dotarł z drukarni 23 listopada, w dniu śmierci Profesora.

Być może zabrzmi to jak paradoks, ale droga Profesora do archeologii w stalinowskich latach pięćdziesiątych XX w. nie była początkowo prosta. Przyczyna tkwiła w „niesłusznym” wówczas pochodzeniu. Dość wspomnieć Dziadka – Romualda Węglowskiego, pioniera chirurgii naczyniowej, i Ojca Włodzimierza – oficera 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich, odznaczonego za wojnę polsko-bolszewicką 1920 r. Orderem Virtuti Militari i czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Notabene, pół wieku później prof. R. Schild stał się aktywnym członkiem Stowarzyszenia „Rodzin 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich”.

Na naukowe losy Profesora i Jego badania nad społecznościami epoki kamienia zasadniczy wpływ miały trzy okoliczności: studia ukończone na Uniwersytecie Warszawskim, związanie

się z Instytutem Historii Kultury Materialnej (obecnie: Instytut Archeologii i Etnologii) PAN oraz spotkanie ze Stefanem Krukowskim, może najbarwniejszą postacią w dziejach polskiej archeologii. Kariera zawodowa potoczyła się potem w niezwykłym tempie. R. Schild uzyskał doktorat mając 26 lat, habilitację zrobił w pięć lat później, a już w 1978 r. został profesorem. W krótkim czasie zyskał opinię jednego z najwybitniejszych badaczy epoki kamienia, przede wszystkim paleolitu i mezolitu. Jego specjalnością stały się zwłaszcza studia paleoekologiczne. Rozgłos w świecie przyniosły Mu m.in. badania prowadzone w północno-wschodniej Afryce, w ramach amerykańskiej Combined Prehistoric Expedition, z którą był związany od 1963 r., a wiele lat później został jej Dyrektorem. Jednak nie tylko słynne odkrycia w Nabta Playa¹, ale także klasyczne już studia na epoką kamienia w środkowej Europie przyniosły Profesorowi uznanie w międzynarodowym środowisku naukowym. Podstawą dla nich były badania na takich stanowiskach jak kopalnie krzemienia w Polanach Koloniach i Tomaszowie, czy późnopaleolityczne stanowiska w Całowaniu, Zwoleniu i Wilczycach, które weszły już do klasyki archeologii epoki kamienia. Nie jest dziełem przypadku, że Profesor Romuald Schild jest najczęściej cytowanym polskim archeologiem, a liczby odwołań do Jego publikacji są wielkościami w humanistyce wydawałoby się nieosiągalnymi.

Nic zatem dziwnego, że Profesor Schild zapraszany był do wygłaszania wykładów na różnych uniwersytetach amerykańskich i angielskich, otrzymywał z ich strony także propozycje zatrudnienia, które konsekwentnie odrzucał. Ten przykład może zresztą posłużyć jako przyczynek do odżywiającej współcześnie dyskusji na temat, czym jest dzisiaj patriotyzm. Romuald Schild był również wyróżniany za swoją naukową działalność w różnych częściach świata. Został pierwszym Polakiem wybranym do National Academy of Sciences USA i członkiem honorowym Society of Antiquaries w Londynie, a jednocześnie doktorem *honoris causa* Instytutu Historii Kultury Materialnej Rosyjskiej Akademii Nauk. W kraju został wybrany członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności. W 2020 r. został uhonorowany może najbardziej prestiżowym wyróżnieniem, jakim jest Nagroda Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, zwana potocznie „polskim Noblem”. Otrzymał ją za wskazanie klimatycznych i środowiskowych uwarunkowań procesów społeczno-kulturowych i wpływ środowiska na życie dawnych społeczności. Z powodu ograniczeń wymuszonych pandemią, statuetka Nagrody mogła być wręczona dopiero wiosną 2021 r. Wtedy też po raz ostatni spotkałem Profesora w murach naszego Instytutu.

Jak większość osób zegnających Profesora Romualda Schilda, również ja mam związane z Nim osobiste wspomnienia. Wypada mi w tym miejscu wspomnieć jedynie, że to On, w pierwszym roku pełnienia funkcji Dyrektora IAE PAN, wyraził zgodę na moje zatrudnienie w Instytucie, co z dzisiejszej perspektywy uznać można za swego rodzaju przewrotność losu. Na zawsze zapamiętam także słowa, które prywatnie skierował do mnie po latach, gdy sam obejmowałem to stanowisko.

Odszedł jeden z największych archeologów i uczonych w naszym kraju, człowiek o wielkich zasługach dla nauki polskiej, dla Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. Zachowamy Go na zawsze w naszej pamięci.

Marian Rębkowski

¹ Obecnie przygotowywana jest do druku praca *The megaliths of Nabta Playa*, której prof. R. Schild jest redaktorem i autorem lub współautorem dziewięciu rozdziałów (przypis Redakcji).